

Sygn. akt II AKa 162/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Krawiec
Sędziowie:	SSA Jerzy Skorupka (spr.) SSA Stanisław Rączkowski
Protokolant:	Anna Dziurzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniach 13 czerwca 2012 roku oraz 19 października 2012 roku

sprawy **M. G. (1)**

o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie

z powodu apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 20 marca 2012 r. sygn. akt III Ko 138/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy M. G. (1) tytułem odszkodowania za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie kwotę 155.473,13 zł (sto pięćdziesiąt pięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt trzy tysiące 13/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 października 2012 roku;

II. dalej idące żądanie oddala;

III. stwierdza, że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2012 r. (sygn. akt III Ko 138/11) Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, w sprawie M. G. (1) o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie:

I. oddalił wniosek;

II. stwierdził, że koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej pkt.I zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy. Wyrokowi temu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

- Wadliwym przyjęciu, że ogromne natężenie pracy w okresie restrukturyzacji (...) S.A., a więc w trakcie realizacji zlecenia ze strony (...) S.A., mającego na celu przygotowanie 2,5 tysięcznej firmy do sprzedaży inwestorowi/om, w efekcie skutkujące brakiem czasu u wnioskodawcy na przyjęcie zleceń z innych firm, rozciąga się na okres również po zakończeniu ww. restrukturyzacji, tzn. po sprzedaży (...) R., podczas gdy koniec restrukturyzacji (sprzedaż) miała miejsce w dniu 10 czerwca 2002 r. i była podstawą do wypłaty „success fee” za efekt restrukturyzacji, czyli dokładnie 2 dni przed aresztowaniem wnioskodawcy zakończył proces restrukturyzacji (...) S.A., zatem od dnia 10 czerwca 2002 r. M. G. (1) miałby, gdyby nie był tymczasowo aresztowany, nieskrępowaną swobodę przyjmowania zleceń od innych podmiotów z uwagi na wolny czas i niewątpliwie zarobkowałby w tym czasie. Tym samym wnioskodawca mógł bez problemu z uwagi na wolny czas i niewątpliwie zarobkowałby w tym czasie. Tym samym wnioskodawca mógł bez problemu przyjmować inne zlecenia już od dnia 11 czerwca 2002 r., gdyż cel restrukturyzacji (...) S.A., tzn. przygotowanie firmy do sprzedaży i znalezienie inwestora został osiągnięty na dwa dni przed tymczasowym aresztowaniem, zatem zakończenie restrukturyzacji oznaczało zasadnicze zmniejszenie zakresu obowiązków, a więc jednocześnie możliwość podjęcia restrukturyzacji w kolejnej firmie;
- Wadliwym przyjęciu, że wnioskodawca M. G. (1) był właścicielem P. Oświatowej (...) - Instytut (...) i nie otrzymywał jako dyrektor czy przewodniczący rady żadnego wynagrodzenia, podczas gdy faktycznie placówka oświatowa nie ma osobowości prawnej, a więc nie była własnością wnioskodawcy w sensie posiadania spółki, lecz własnością w sensie prowadzenia samemu tej działalności, a więc prawnie placówka oświatowa jest częścią osoby fizycznej, tutaj wnioskodawcy, zatem dochody placówki to osobisty majątek M. G. (2), a nie osoby prawnej. Dochody placówki jako jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej, są prawnie składnikiem dochodu M. G. (1) jako osoby fizycznej (dochód ten nie musi być wykazywany w PIT, gdy jednostka może złożyć osobną deklarację CIT) analogicznie, jak dochody placówki są tożsame z dochodem wnioskodawcy, z tą różnicą, że są one zgłaszane do opodatkowania w CIT a nie w PIT. Tym samym uzyskiwane 30 tys. zł. miesięcznie przez Placówkę w okresie pracy w (...) S.A. to był osobisty dochód wnioskodawcy, mimo, iż pełnił on funkcję nieodpłatnie;
- wadliwym przyjęciu, że ugoda zawarta w dniu 17 września 2003 r. przez wnioskodawcę jako pracownika z (...) jako pracodawcą mogła obejmować i obejmowała swym zakresem czas przebywania wnioskodawcy w areszcie i przez to zrekompensowała szkodę wnioskodawcy z tytułu utraconych zarobków wynikłą na skutek tymczasowego aresztowania; podczas gdy zgodnie z przepisami Kodeksu pracy pracodawca nie jest zobligowany do zapłaty odszkodowania w sytuacji, gdy wnioskodawca jako pracownik nie świadczył pracy ani nie był w takiej gotowości; zatem z mocy prawa nie przysługiwało wnioskodawcy żadne odszkodowanie, zatem również odszkodowanie z tytułu utraty wynagrodzenia; powyższe potwierdza wysokość wypłaconego wnioskodawcy odszkodowania oraz zapis §1 pkt.2 ugody, w którym wnioskodawca przyznaje, iż (...) nie ponosi odpowiedzialności za okres aresztu;

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na wynik sprawy, a to:

- art. 442§3 k.p.k. - poprzez jego niezastosowanie - nieuwzględnienie zapatrywań prawnych Sądu Apelacyjnego oraz niewykonanie wskazań Sądu zawartych w wyroku z dnia 11 sierpnia 2011 r., tzn. braku wyczerpujących ustaleń faktycznych w przedmiocie wysokości szkody materialnej wnioskodawcy, a to braku wyczenia różnicy między stanem majątkowym wnioskodawcy, jaki istniałby, gdyby nie pozbawiono go wolności a stanem rzeczywistym z chwili odzyskania wolności, a w tym:
- Sąd nie ustalił w ogóle, jaki majątek uzyskalby wnioskodawca w okresie aresztowania, gdyby mógł on faktycznie od dnia 11 czerwca 2002 r., tzn. po zakończeniu intensywnego procesu restrukturyzacji (...) S.A., nawiązać współpracę z innymi podmiotami niż (...) S.A. z uwagi na wolny czas,

- Sąd nie ustalił - wbrew zaleceniom Sądu Apelacyjnego - dochodu wnioskodawcy, które nie są ujawnione w deklaracjach PIT, lecz w deklaracjach CIT lub innych transakcjach, które świadczą o dochodzie wnioskodawcy, mimo iż nie są odzwierciedlone w PIT, np. darowizny akcji, dochody placówki oświatowej,
- Sąd nie ustalił w ogóle, kwoty premii wnioskodawcy za rok 2001, liczonej w wysokości 100% dochodu pozostającego do dyspozycji wnioskodawcy (pensja + darowizny na rzecz placówki), podczas gdy premię za rok 2001 wnioskodawca uzyskalby w lipcu 2002 r., po czerwcowy Walnym Zgromadzeniu A., czyli miesiąc po dacie aresztowania, szczególnie, gdy prawami wynikała z umowy o pracę z dnia 2001 r., a nie z umowy o pracę z dnia 20 czerwca 2002 r., a więc nie dotyczyła jej uroda.
- Art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. - poprzez jego niezastosowanie i odmówienie zasądzenia odszkodowania zgodnie z w/w przepisem, a zatem według własnego uznania po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, w związku ze znaczącymi trudnościami dowodowymi wynikającymi przede wszystkim z faktu znaczącego upływu czasu od okoliczności będących przedmiotem badania Sądu;
- Art. 7 w zw. z art. 410 i 424§1 pkt.1 k.p.k. poprzez:
- pominięcie przeprowadzonych w sprawie dowodów, w szczególności dowodów z przesłuchania świadków;
- wybiórcze uwzględnienie w ustaleniu stanu faktycznego zeznań wnioskodawcy, w zakresie bezpośrednich dowodów wskazujących na szkodę, podczas gdy w istocie stosując zasadę wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wnioskodawca na tyle wskazał możliwość osiągnięcia dochodów co w sposób właściwy przemawiałoby za zastosowaniem art. 322 k.p.k.;
- wadliwą ocenę dowodu w postaci ugody z dnia 17 września 2003 r. - poprzez dokonanie jej analizy w sposób nielogiczny i sprzeczny z doświadczeniem życiowym;
- oddalenie wniosków dowodowych wnioskodawcy o przesłuchanie świadka M. A. oraz z opinii biegłego, które to dowody w ocenie wnioskodawcy w sposób zasadniczy przyczyniłyby się do ustalenia kwoty należnego wnioskodawcy odszkodowania;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 361 k.c. - poprzez jego błędną wykładnię w zakresie utraconych korzyści i przyjęcie, że ogranicza się ono do „faktycznego pozbawienia wolności”, co jest oczywiście sprzeczne z prawną definicją utraconych korzyści wypracowaną przez doktrynę prawa cywilnego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, wniósł:

- o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz M. G. (1) odszkodowania w kwocie 22.880.000 zł;

ewentualnie

- o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja w części zasługiwała na uwzględnienie.

1. Na wstępie zważyć należy, że odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, skazanie lub zatrzymanie, orzekane w trybie przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, dotyczy wyłącznie szkody (lub krzywdy) wynikłej z faktu niesłusznego tymczasowego aresztowania, skazania lub zatrzymania. W tym trybie nie mogą być zatem kompensowane szkody, mające wprawdzie związek z toczącym się postępowaniem karnym, lecz nie wynikające wprost z tymczasowego aresztowania, skazania lub zatrzymania. Przykładowo nie mogą być w ten sposób dochodzone roszczenia wynikające z faktu zastosowania wobec uczestnika postępowania karnego

niedopuszczalnych metod przesłuchania, nielegalnego przeszukania, bezprawnego zabezpieczenia majątkowego itp. Roszczenia wynikające z tych zdarzeń, mogą być dochodzone wyłącznie w drodze postępowania toczącego się przed sądem cywilnym.

Trafnie zatem Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem toczącego się postępowania mogą być wyłącznie szkody wynikłe z faktu tymczasowego aresztowania wnioskodawcy.

2. Roszczenia, o których mowa w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego mają charakter cywilnoprawny. Naprawienie szkody na podstawie przepisów tego rozdziału obejmuje zarówno rzeczywistą stratę (*damnum emenrgens*), jak i utracone korzyści (*lucrum cessans*). Pod pojęciem straty należy rozumieć każde pogorszenie sytuacji majątkowej poszkodowanego, będące następstwem zmniejszenia się posiadanych przez niego aktywów lub też zwiększenia się pasywów. Natomiast utracone korzyści obejmują te składniki majątkowe, które zasiliby majątek poszkodowanego, gdyby zdarzenie powodujące szkodę nie zaistniało. Chodzi tu jedynie o normalne następstwa zdarzenia powodującego szkodę. W wyroku z dnia 21 czerwca 2001 r. (IV CKN 382/00, Lex nr 52543) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny, polega bowiem na przyjęciu - na podstawie okoliczności, które wystąpiły po okresie spodziewanych korzyści, że korzyść w okresie poprzednim zostałaby osiągnięta. Jednakże utrata korzyści musi być przez żądającego odszkodowania udowodniona (art. 6 k.c.). Wprawdzie nie w sensie wykazania co do tego pewności, ale z tak dużym prawdopodobieństwem, że praktycznie można w świetle doświadczenia życiowego przyjąć, że utrata korzyści rzeczywiście miała miejsce”.

W celu wykazania szkody w postaci utraconych korzyści, nie wystarcza samo tylko stwierdzenie potencjalnych możliwości osiągnięcia konkretnych korzyści. Wymaga się, aby te „potencjalne możliwości” miały zakotwiczenie w rzeczywistości. To zakotwiczenie powinno przybrać postać rzeczywiście istniejącej możliwości osiągnięcia konkretnych korzyści. Tymczasem wnioskodawca upatruje swej szkody w utraconych przez siebie korzyściach, które mógłby z łatwością osiągnąć (z uwagi na posiadaną przez siebie wiedzę i doświadczenie zawodowe), gdyby nie został pozbawiony wolności. Nie negując wysokich kwalifikacji zawodowych Wnioskodawcy, stwierdzić należy, iż lokuje on swoją szkodę w istnieniu potencjalnych możliwości zarobkowych, to jednak nie jest wystarczające do przyjęcia, że skutkiem tymczasowego aresztowania, powstał w jego majątku uszczerbek podlegający naprawieniu w trybie przewidzianym przepisami Kodeksu postępowania karnego.

Odpowiadając zatem na zarzut podnoszony w pkt.1 apelacji, w którym skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu, że ten błędnie przyjął, iż „ogromne natężenie pracy w okresie restrukturyzacji (...) S.A.,(...) skutkujące brakiem czasu u wnioskodawcy na podjęcie zleceń z innych firm, rozciąga się na okres również po zakończeniu ww. restrukturyzacji, tzn. po sprzedaży (...) R., podczas gdy koniec restrukturyzacji (sprzedaż) miał miejsce w dniu 10 czerwca 2002 r. (...) czyli dokładnie dwa dni przed aresztowaniem wnioskodawca zakończył proces restrukturyzacji (...) S.A., zatem od 10 czerwca 2002 r. M. G. (1) miałby, gdyby nie był aresztowany, nieskrępowaną swobodę przyjmowania zleceń od innych podmiotów z uwagi na wolny czas i niewątpliwie zarobkowałby w tym czasie. Tym samym wnioskodawca mógłby bez problemu przyjmować inne zlecenia (...) gdyż cel restrukturyzacji (...) S.A.(...) został osiągnięty 2 dni przed aresztowaniem, zatem zakończenie restrukturyzacji oznaczało zasadnicze zmniejszenie zakresu obowiązków, a więc jednocześnie możliwość podjęcia się restrukturyzacji w kolejnej firmie”, zauważyć należy, że apelujący lokuje szkodę (w zakresie objętym zarzutem) jedynie w potencjalnych możliwościach zarobkowych jego klienta. Wskazuje bowiem, że po 10 czerwca 2002 r. jego klient miał nieograniczone możliwości zarobkowania, mógłby bowiem - uwagi na zmniejszenie się zakresu jego obowiązków - przyjmować zlecenia także od innych podmiotów. Nie negując istnienia takiej możliwości, stwierdzić należy, że skarżący nie przedstawił żadnego konkretnego dowodu, który wskazywałby na rzeczywiście istniejącą możliwość podjęcia takiego dodatkowego zatrudnienia.

Z całą pewnością dowodem takim nie jest zawarta w dniu 10 czerwca 2002 r. umowa pomiędzy Wnioskodawcą a (...). Na jej podstawie (...) zagwarantowała M. G. (1), że w okresie 36 miesięcy licząc od pierwszego dnia miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym (...) stanie się właścicielem akcji Spółki Zakłady (...) S.A. na podstawie umowy nabycia akcji tej Spółki, będzie miał możliwość pozostawania w stosunku zatrudnienia (na podstawie dotychczasowej, względnie nowej umowy o pracę), na stanowisku członka zarządu Spółki, za wynagrodzeniem nie niższym niż 45.000

zł, zastrzegając również, że w przypadku, gdy Spółka będzie zatrudniać M. G. (1) we wskazanym wyżej okresie, z wynagrodzeniem niższym niż 45.000 zł, (...) wypłaci mu odszkodowanie stanowiące 80% różnicy pomiędzy wynagrodzeniem brutto uzyskanym, a gwarantowanym przez (...), a nadto wskazując, że w przypadku, gdy po zawarciu umowy zostanie rozwiązany stosunek pracy łączący M. G. (1) ze Spółką, niezależnie od sposobu i przyczyn jego rozwiązania, (...) wypłaci mu odszkodowanie stanowiące równowartość 80% niezyskanego z tej przyczyny gwarantowanego wynagrodzenia brutto. Umowa ta regulowała jedynie kwestię wzajemnych rozliczeń między jej stronami. Nie stwarzała dla Wnioskodawcy możliwości uzyskania żadnych dodatkowych dochodów, poza wyraźnie w niej wskazanymi. Zauważyć należy, że w ugodzie zawartej w dniu 17 września 2003 r. strony ustaliły, że „w celu uniknięcia ewentualnego sporu co do obowiązywania lub niemożności wykonywania Umowy, o której mowa w §1 ust.1 [umowy z dnia 10 czerwca 2002 r.] strony „zgodnie postanowiły, że: 1. (...) wypłaci MG [M. G. (1)] tytułem ugody kwotę 535.000 zł (...)\”, jednocześnie zastrzegły, że „stanowi ona podstawę całkowitego rozliczenia ich wzajemnych zobowiązań oraz ewentualnych roszczeń MG w stosunku do spółki” (§3). Także ugoda ta nie stwarza (ani nie potwierdza istnienia) dla niego ekspektatywy uzyskania korzyści, poza wyraźnie wskazanymi w jej treści. Nie może być zatem dowodem utraconych przez Wnioskodawcę korzyści.

3. Prawdą jest, że M. G. (1) jest właścicielem P. Oświatowej „G. (...) Instytut (...). Dodać należy, że placówka ta działa w oparciu o ustawę z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U.2004.256.2572). Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że wnioskodawca nie był w niej zatrudniony i nie otrzymywał z tego tytułu żadnego wynagrodzenia (zob. k.363). Natomiast błędnie przyjął, że okoliczność ta wskazuje na istnienie szkody w majątku Wnioskodawcy.

Z informacji (...) wynika (k.170), że w okresie, w którym Wnioskodawca był zatrudniony w Zakładach (...) S.A. (tj. od 2 marca 2001 r. do 13 września 2002 r.), spółka ta wspierała należącą do niego P. Oświatową donacjami w łącznej kwocie 400.746,00 zł.

Wnioskodawca przekonująco wyjaśnił, że środki te (donacje) stanowiły składnik należnego mu wynagrodzenia. Okoliczność tą potwierdził członek Zarządu Zakładów (...). Świadek ten zeznał, że „Pan G. jak przyszedł do zarządu zaproponował rozwiązanie, które zostało zaakceptowane przez radę nadzorczą i fundusz, które polegało na tym, że część wynagrodzenia tzn. ok. 5-6 tys. była przeznaczana na jego wynagrodzenie za pracę, natomiast pozostała część tego wynagrodzenia, zaproponował aby R. była donatorem fundacji, którą wskazał Pan G.” (k.259). Rację ma zatem skarżący podnosząc, że donacje na rzecz P. Oświatowej, stanowiły część wynagrodzenia jego klienta, otrzymywanego z tytułu zatrudnienia w Zakładach (...) S.A.

Dodać należy, że Wnioskodawca otrzymywał również wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę. Początkowo w kwocie 1.000 zł miesięcznie, natomiast od sierpnia 2001 r. po 7.000 zł miesięcznie (1.000 zł z tytułu pełnionej funkcji w zarządzie i 6.000 zł z tytułu wynagrodzenia o pracę). W czerwcu 2002 r., a więc w miesiącu, w którym został aresztowany, wypłacono mu jedynie 2.833,33 zł, a następnie, do chwili wygaśnięcia stosunku pracy, nie otrzymywał w ogóle wynagrodzenia (wypłacono mu jedynie ekwiwalent za urlop w wysokości 4.302,15 zł) (vide: k.149-150).

Ugoda z dnia 17 września 2003 r. odnosiła się do postanowień zawartych w umowie z dnia 10 czerwca 2002 r. Przypomnieć należy, że ta ostatnia miała charakter warunkowy. Postanowienia w niej zawarte, w tym również dotyczące wysokości zastrzeżonego na rzecz Wnioskodawcy wynagrodzenia, miały wejść w życie dopiero z chwilą nabycia akcji prywatyzowanych Zakładów przez spółkę (...). Przyjąć należy, że ugoda ta odnosiła się wyłącznie do roszczeń wynikających z umowy z dnia 10 czerwca 2002 r. Wprawdzie jej mocą Wnioskodawca zrzekł się wszystkich roszczeń, w tym również tych, które by mu przysługiwały względem Zakładów (...) S.A., to jednak przyjąć należy, że oświadczenie to dotyczyło wyłącznie roszczeń, które przysługiwałyby wnioskodawcy, gdyby umowa z dnia 10 czerwca 2002 r. weszła w życie. Ugoda ta nie obejmowała zatem jego roszczeń ze stosunku pracy, które istniałyby do chwili ziszczenia się warunku zastrzeżonego w umowie z dnia 10 czerwca 2002 r. Wynika z tego zatem, że zawarcie ugody nie rekompensowało wnioskodawcy szkód, wynikłych z niemożności świadczenia przez niego pracy do czasu, w którym zastrzeżony w umowie z dnia 10 czerwca 2002 r. warunek miał być spełniony. Ugoda ta nie obejmowała zatem roszczeń wynikających z łączącego wnioskodawcę z Zakładami (...) S.A. stosunku pracy, w szczególność zaś nie pozbawiała go możliwości żądania naprawienia szkody wynikłej z nie wypłacenia mu wynagrodzenia za pracę w oraz nie przekazania

donacji na rzecz stanowiącej jego własność P. Oświatowej. Z wysokim prawdopodobieństwem można stwierdzić, że gdyby Wnioskodawca nie został aresztowany, świadczenia te powiększyłyby jego majątek. Niewątpliwie zatem utrata tych składników stanowi dla niego szkodę wynikłą z tymczasowego aresztowania, która powinna być naprawiona w aktualnie toczącym się postępowaniu. Szkada ta wyniosła 155.473,13 zł i składają się na nią:

- utracone przez M. G. (1) wynagrodzenie od 12 czerwca do dnia 9 października 2002 r. (tj. do dnia przejścia akcji prywatyzowanych zakładów przez (...), po tej dacie bowiem wzajemne roszczenia stron reguluje ugoda z dnia 17 września 2002 r.) w łącznej kwocie 32.164,67 zł, na którą składają się:

- utracone wynagrodzenie w czerwcu: 4.164,67 zł (7.000 zł - 2.833,33 zł) oraz;
- utracone wynagrodzenie w lipcu, sierpniu, wrześniu i październiku: 28.000 zł (4 miesiące x 7.000 zł);

- utracone przez Wnioskodawcę donacje na rzecz P. (...) Ustawicznego (...) - Instytut (...) w łącznej kwocie 123.306,46 zł. Kwota ta odpowiada czterokrotności średniomiesięcznej donacji na rzecz P.. Wysokość średniomiesięcznej donacji ustalono dzieląc ogólną kwotę donacji (400.746,00 zł) przez liczbę miesięcy, w których była ona wypłacana (tj. przez 13 miesięcy - od 2 marca 2001 r. /data zatrudnienia w Zakładach (...)/ - do 23 kwietnia 2002 r./data ostatniej donacji/).

Sąd Apelacyjny przyjął, że szkoda podlegająca naprawieniu w aktualnie toczącym się postępowaniu obejmuje utracony zarobek (a więc zarówno wynagrodzenie, jak i donacje), które wnioskodawca utracił w okresie czterech pierwszych miesięcy tymczasowego aresztowania tj. do października 2002 r. Przyjęto tak dlatego, że zgodnie z umową z dnia 10 czerwca 2002 r. wnioskodawca mógł liczyć na zatrudnienie przez spółkę (...) (lub Zakłady (...) S.A.), przez okres kolejnych 36 miesięcy, z wynagrodzeniem nie niższym niż 45.000 zł miesięcznie, pod warunkiem, że w dacie w umowie tej wskazanej, (...) stanie się właścicielem pakietu akcji prywatyzowanych zakładów (powinno to nastąpić do końca września 2002 r.). Faktem jest, że umowa ta nie weszła w życie i w związku ze sporem związanym m.in. z rozbieżnością stanowisk co do tego, czy ona wygasła jej strony zawarły ugodę (dniu 17 września 2003 r.). Przedstawicielka (...) podała, że powodem, dla którego umowa nie weszła w życie, było to, że nie ziszczył się zastrzeżony w niej warunek, albowiem nabycie akcji prywatyzowanych zakładów nastąpiło na początku października 2009 r., nie zaś we wrześniu tego roku (k.500v). Zawarta ugoda miała na celu uniknięcie ewentualnego sporu co do obowiązywania lub niemożności wykonywania umowy z 10 czerwca 2002 r. W jej wykonaniu wnioskodawca otrzymał 535.000,00 zł. Kwota ta miała pokrywać całość jego roszczeń wynikających (lub mogących wyniknąć) z umowy z 10 czerwca 2002 r., w tym również dotyczących gwarancji jego zatrudnienia. Przyjąć należy tym samym, iż mocą wskazanej ugody, pokryta została w całości szkoda wynikła z niezatrudnienia wnioskodawcy na zasadach i warunkach przewidzianych w umowie z dnia 15 czerwca 2002 r. Ponadto stwierdzić należy, że różnica pomiędzy wysokością gwarantowanego mu w tej umowie wynagrodzenia (1.620.000 zł = 45.000 zł x 36 miesięcy), a kwotą otrzymaną na podstawie ugody (535.000 zł), nie stanowi szkody wynikłej z tymczasowego aresztowania (o ile w ogóle może być tu mowa o szkodzie, skoro nie została podważona ważności ugody, a między jej stornami sporne było, czy warunek zastrzeżony w umowie z dnia 15 czerwca 2002 r. ziszczył się czy też nie).

Prawdą jest, że Sąd Okręgowy wadliwie ocenił ugodę z dnia 17 września 2003 r. Błędnie bowiem przyjął, że w całości pokrywa szkodę wynikłą dla wnioskodawcy z powodu jego tymczasowego aresztowania. Jak to już bowiem wyżej wskazano, nie uwzględnia utraconych przez niego dochodów, w okresie od chwili jego tymczasowego aresztowania, to chwili w której miał się ziszczyć warunek zastrzeżony w umowie z dnia 15 czerwca 2002 r.

Ponadto trafny okazał się zarzut kwestionujący zasadność oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka - M. A. (uchylenie to zostało skonwalidowane w toku postępowania odwoławczego). Świadek złożyła obszernie zeznania na okoliczność nie wejścia w życie umowy z dnia 10 czerwca 2002 r. Natomiast nietrafny okazał się zarzut, kwestionujący zasadność oddalenia wniosku z opinii biegłego z zakresu „headhunters”, zmierzał on bowiem do wykazania potencjalnych możliwości zarobkowych wnioskodawcy, co - jak to już wyżej wskazano - nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

4. Nietrafny okazał się również zarzut obrazy art. 442§3 k.p.k. Wśród zapatrywań prawnych i wskazań sądu odwoławczego zawartych w wyroku uchylającym poprzedni wyrok Sądu Okręgowego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 11 sierpnia 2011 r., sygn. akt II AKa 235/11), nie ma wskazań podnoszonych w treści omawianego zarzutu.

Po pierwsze, prawdą jest, że Sąd Okręgowy błędnie ustalił, że skutkiem tymczasowego aresztowania wnioskodawca nie doznał szkody, to jednak błąd ten wynika z wadliwych ustaleń, nie zaś z nieuwzględnienia założeń sądu odwoławczego.

Po drugie, nie było potrzeby sięgania po informacje zawarte w deklaracjach podatkowych (CIT), albowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na ustalenie wysokości osiąganych przez wnioskodawcę dochodów - w tym również przekazywanych na rzecz należącej do niego P. Oświatowej - na podstawie informacji otrzymanej od (...) (k.149-150 i k.170).

Po trzecie, prawdą jest, że Sąd nie ustalił wysokości premii za rok 2001 r. Nie stanowi to jednak uchybienia, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Zważyć należy, że z zeznań L. Z. wynika, iż we wskazanym okresie premie nie były wypłacane żadnemu z członków zarządu Zakładów (...) S.A. Ponadto pomiędzy nie wypłaceniem premii za roku 2001, a tymczasowym aresztowaniem nie ma związku przyczynowego, albowiem zobowiązanie wynikające ze stosunku pracy (o premię) jeśli powstało, to miało to miejsce znacznie wcześniej i jego utrata nie wynika z tymczasowego aresztowania.

Co zaś się tyczy premii tzw. succes fee to zważyć należy, że jak wnioskodawca sam to przyznał, otrzymał pakiet akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa. Akcje te sprzedał. Ponadto z (...) zawarł ugodę na mocy, której otrzymał wynagrodzenie za nie otrzymane akcje prywatyzowanego przedsiębiorstwa. Nie może być zatem mowy, że na tym polu doznał jakiegokolwiek szkody majątkowej.

5. Na koniec zważyć należy, że nie ma racji skarżący zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie art.558 k.p.k. w zw. z art. 322 k.p.c. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 322 k.p.c. „jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy”. Z przepisu tego wynika, że dotyczy on sytuacji, w której sama podstawa roszczenia (jego istnienie) jest udowodniona, a jedynie wysokość żądania jest niemożliwa lub trudna do wykazania. Zważyć należy, że wnioskodawca większość swych roszczeń odszkodowawczych lokował w „utraconych korzyściach”, które miały wynikać z posiadanych przez niego ponadprzeciętnie wysokich kwalifikacji i doświadczenia zawodowego. Wnioskodawca lokował zatem swe roszczenia w jedynie potencjalnie istniejących możliwościach zarobkowych. Wyżej wykazano, że jest to nie wystarczające do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa, za szkodę z tego wynikłą. Wynika z tego zatem, że Wnioskodawca nie wykazał w sposób należyty podstawy swych żądań, stąd też w jego sprawie nie może znaleźć zastosowania norma zawarta w art. 322 k.p.c.

6. Mając zatem na uwadze powyższe i nie znajdując podstaw do uwzględnienia żądania wniosku poza kwotą wskazaną w pkt.I wyroku, należało oddalić dalej idące żądanie wniosku.

7. O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 554§2 k.p.k.